

Ullrich Junker w Książnicy Karkonoskiej

W dniu 21 września 2015 r. w sali Jeleniogórskiego Szlaku Sztuki Książnicy Karkonoskiej miało miejsce spotkanie z niezwykłym człowiekiem. Ullrich Junker, bo o nim mowa, ma dziwne podejście do organizowania sobie wolnego czasu. Po dniu spędzonym w biurze projektowym wypoczywa studiując stare kroniki. Dla większości zwykłych zjadaczy chleba archiwalia, zwłaszcza te pisane ręcznie, to coś niezrozumiałego. Bo wystarczy uświadomić sobie, że napisany odręcznie tekst w dniu dzisiejszym jest często trudny do odczytania przez inną osobę, a co dopiero napisany dziesiątki czy setki lat temu. Jednak dla pana Ullricha taki tekst to coś co daje mu wytchnienie po dniu ciężkiej pracy. Im bardziej nieczytelny tym większą sprawia mu satysfakcję, gdy go przeczyta i przepisze na czysto, obecnie używanym językiem. Fachowo nazywa się to transkrypcją. Pan Ullrich czytając teksty pisane gotykiem zapisuje je niemieckim alfabetem łaćńskim. A żeby jego praca nie poszła na marne teksty te są umieszczane w zbiorach Jeleniogórskiej Biblioteki Cyfrowej. Na dzień dzisiejszy mamy dostęp do ksiąg parafialnych, dokumentów miejskich, czy kronik Cieplic i Miłkowa. Możemy dowiedzieć się jak brzmią sentencje biblijne na emporach w Kościele Łaski w Jeleniej Górze. Oczywiście to nie wszystko. Nie o wyliczanie jednak chodzi. Najcenniejszą pracą Ullricha Junkera jest udostępnienie 12 tomów kronik jeleniogórskich Davida Zeller, w których zawarte są bezcenne wiadomości o naszym grodzie.



Foto: Krzysztof Tęcza

Ullrich Junker, współpracując z JBC od 10 lat, uczynił „przystępnymi” teksty wielu nieznanych do tej pory, poprzez niezrozumiały dla ogółu zapis, dokumentów. W zbiorach przy jego nazwisku pojawiło się już grubo ponad 100 pozycji. Jest on, a właściwie jego praca, w czołówce czytań. Nie ma zatem nic dziwnego, że na spotkanie z nim przybyło sporo osób. Przybył także Prezydent Miasta Jelenia Góra Pan Marcin Zawila, który podziękował za jego pracę, wręczając skromny upominek. Nie obyło się oczywiście bez obowiązkowego tortu.

Uczestnicy spotkania mieli okazję zapoznać się z aktualnie prowadzoną przez Ullricha Junkera pracą oraz poznać wiele ciekawostek jakie kryją stare dokumenty.

Krzysztof Tęcza